

## Minimalna poniżej oczekiwań

Płaca minimalna w 2019 roku ma wynosić 2250 zł (1634 zł „na rękę”), a minimalna stawka godzinowa 14,70 zł zdecydował rząd. To oznacza wzrost minimalnego wynagrodzenia o 150 zł brutto, czyli o 7,1%.

- To kompromis, który nas nie zadowala, ale jest do zaakceptowania. Na tym polega konstruktywny dialog. Wzrost płacy minimalnej o 150 zł jest dla Solidarności absolutnym minimum do przyjęcia – ocenił przewodniczący Solidarności Piotr Duda.

Taka podwyżka jest wyższa od planowanej wcześniej. Podczas rozmów prowadzonych w Radzie Dialogu Społecznego rząd proponował podwyższenie płacy minimalnej do 2220 zł brutto. – Podjęliśmy decyzję na Radzie Ministrów, żeby zarekomendować wyższą niż pierwotnie planowaliśmy płacę minimalną. To jest jednocześnie też symbol tego, że chcemy żeby gospodarka polska opierała się o rozwój nie na niskich tylko na rosnących płacach – mówił premier Mateusz Morawiecki.

To jest jednak mniej niż oczekiwano Solidarność. W stanowisku przedstawionym Radzie Dialogu Społecznego „S” domagała się podniesienia płacy minimalnej do 2278 zł.

Wzrost płacy minimalnej oznacza automatyczne podwyższenie innych świadczeń,



m.in. dodatku za pracę w porze nocnej, czy wynagrodzenia za czas przestoju. Od wysokości płacy minimalnej ustalana jest również podstawa wymiaru zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego. Równocześnie wzrosnie minimalna stawka godzinowa, która w przyszłym roku wyniesie 14,70 zł brutto. Wprowadzenie

minimalnej stawki godzinowej dla umów cywilnoprawnych jest jednym z sukcesów Solidarności. To także dzięki staraniom „S” minimalna stawka godzi - nowa każdego roku jest podwyższana proporcjonalnie do płacy minimalnej.

Podwyżka o 150 zł brutto nie spełnia innego postulatu związku, jakim jest stopniowe

dochodzenie wysokości płacy minimalnej do poziomu 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce.

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynagrodzenia na poziomie płacy minimalnej otrzymuje niespełna 1,5 mln osób, czyli ok. 13 proc. pracujących Polaków. b

## Chyba żyjemy w innych światach

Choć dopiero po trzech latach rządów PiS, to jednak 15 września br. do Warszawy przybyło około 2000 protestujących. Wraz z pracownikami szkół byli też – solidaryzując się z nauczycielami – pracownicy innych branż.

Czujemy się oszukani przez ten rząd i MEN. Solidarność (niecała) deklarowała poparcie zmian w edukacji, które wprowadzała obecna minister edukacji Anna Zalewska. Jednak zmiany zaszyły za daleko, zlikwidowano gimnazja, okrojono uprawnienia socjalne nauczycieli, dorzucono nam bezsensowne zasady oceniania oraz umożliwiono darmową pracę nauczycieli. I na dodatek doprowadzono do tego, że przez ostatnich pięć lat (z czego za trzy odpowiada rząd PiS) nie było podwyżek w szkołach rekompensujących choćby wzrost kosztów utrzymania. Doprowadzono do tego, że nauczyciel zaczynający pracę w oświacie otrzymuje bardzo niewiele więcej niż ... ustawową pensję minimalną! (dla przypomnienia –



średnia pensja w Polsce to obecnie ok. 4800 zł).

Od dwóch lat podnosimy kwestię, że rząd, deklarujący odebranie mafiom miliardów złotych, szczytujący się świetnym wzrostem gospodarczym, realizujący programy socjalne, nie znajduje sposobów ani chęci, by zainwestować w przyszłość Polski, czyli w oświatę.

Pikieta zakończyła się wręczeniem postulatów – nie tylko

płacowych – na ręce A. Zalewskiej, która łaskawie otworzyła dla delegacji żelazną bramę w MEN. Nie oczekujemy jednak zbyt wiele, obserwując pierwsze reakcje. Pani minister. stwierdziła bowiem ni mniej ni więcej, że większość postulatów jest już spełniona! Chyba żyjemy w innych światach ... Czas spakować się na bardziej radykalne sposoby protestu.

Na koniec: TVP nie poświę-

ciła na relację z pikiety ani sekundy. Sporo czasu poświęciła natomiast na uzalenie się na swoją krzywdę w liczeniu odbiorców. Może łatwiej będzie to teraz zrozumieć? Czyżby wracały czasy gdy telewizja publiczna nie mówi o niewygodnych dla rządu sprawach?

Wojciech Miśko  
wiceprzewodniczący  
oświatowej „Solidarności”  
w Regionie Wielkopolska

## Lotos – taniej dla członków Związku



„Solidarność” podpisała porozumienie z LOTOS, które umożliwi członkom posiadającym elektroniczną legitymację członkowską (ELC) zakup paliwa z rabatem.

Związkowcy oraz ich rodziny korzystające z kart paliwowych Lotosu otrzymają zniżki na paliwa, myjnie, oleje i płyny do spryskiwaczy oraz produkty z menu Cafe Punkt.

Na jaki rabat można liczyć?

Użytkownicy związkowych kart Lotos Biznes otrzymują rabaty - od kilku do kilkudziesięciu groszy - za każdy liter paliwa standardowego (Pb95, ON, LPG) lub paliwa premium Lotos Dynamic (Pb98, ON), a także 10 proc. zniżkę na produkty z menu Cafe Punkt, zakup olejów i płynów do spryskiwaczy oraz 15 proc. zniżkę na usługi myjni.

Szczegóły na stronie solidarnosc.poznan.pl

## Piaskowy Koncert Muzyki Filmowej



W ramach obchodu jubileuszowego roku 100-lecia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Ogród Botaniczny UAM w Poznaniu zaprasza do udziału w specjalnym przygotowanym w tym celu show „Piaskowy Koncert Muzyki Filmowej” w wykonaniu Tetiany Galitsyny, który odbędzie się 10 lutego 2019 roku w Auli Uniwersyteckiej ul. Wieniawskiego 1.

Podczas koncertu oprócz prezentacji Malowania Piaskiem w wykonaniu Tetiany Galitsyny prekursorki Sztuki Malowania Piaskiem w Polsce, mistrzowskie interpretacje utworów filmo-

wych grane na trzech skrzypcach jednocześnie w wykonaniu Aleksandra Bozhyka, a także pokaz Speed Paintingu w wykonaniu Vlodyr-a najszybszego malarza na świecie, pokaz Malowania Światłem oraz premiera nowego pokazu sztuk wizualnych w wykonaniu Tony Dreama.

Część dochodu z tej imprezy zostanie przeznaczona na wsparcie Ogródu Botanicznego.

Szczegółowe informacje oraz zamówienia zaproszeń na koncert u organizatora programu Włodzimierza Słysia - tel. 504 169 664, ws.art@wp.pl.

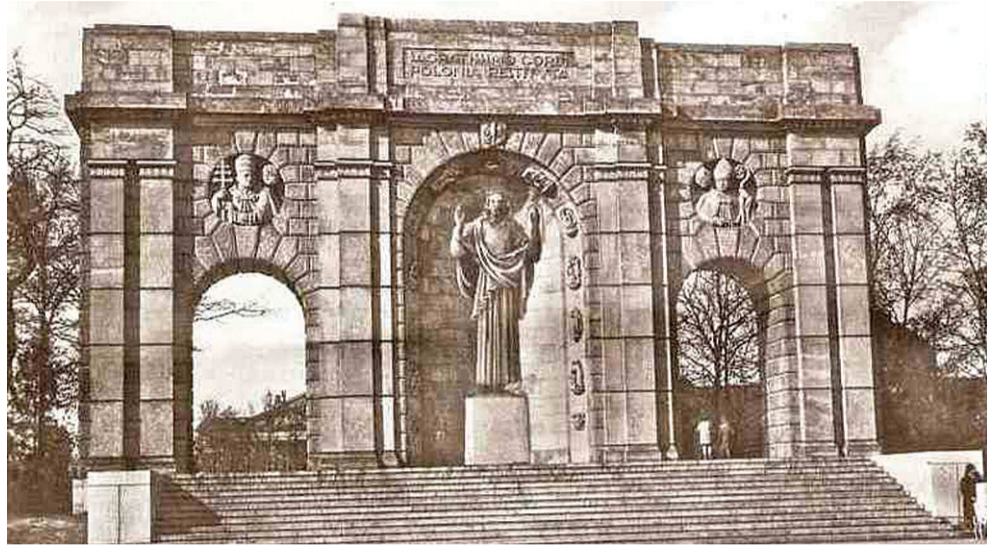
Każdy członek NSZZ „Solidarność” może otrzymać prenumeratę wersji cyfrowej „Tygodnika Solidarność” w cenie jedynie 50 groszy netto numer (32,99 zł brutto za rok).

Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem digital@tygodniksolidarnosc.com





# Uwaga konkurs! Pomnik Wdzięczności w naszych sercach



Już po raz kolejny Stowarzyszenie Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Wdzięczności w Poznaniu zaprasza dzieci i młodzież do udziału w konkursie, którego mottem jest Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa. W tym roku hasło konkursu brzmi: „Pomnik Wdzięczności w naszych sercach i umysłach. Dziękujemy za 100 lat niepodległości naszej Ojczyzny”.

Patronat nad konkursem objęli: Arcybiskup Metropolita Poznański, Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu, Poznański Oddział Akcji Katolickiej, Region Wielkopolska NSZZ „Solidarność”.

- Pragniemy przypomnieć dzieciom i młodzieży jeden z najbardziej zapomnianych faktów z najnowszych dziejów Poznania – historię budowy i zniszczenia Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa zwanego Pomnikiem Wdzięczności – piszą organizatorzy. Był to jeden z trzech najważniejszych Pomników w Polsce, symboli

naszej niepodległości, obok Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie i Pomnika Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Wszystkie te pomniki zostały zburzone przez Niemców w czasie II wojny światowej, a po jej zakończeniu – dwa pozostałe, poza Pomnikiem Wdzięczności w Poznaniu, zostały odbudowane. Pomnik Wdzięczności powstał w 1932 r. i był największym i najbardziej rozpoznawalnym monumentem przedwojennego Poznania. Jesienią 1939 r. zburzyli go Niemcy. W czasie dwóch swoich wizyt w Poznaniu (w 1983 i 1997 r.) Jan Paweł II za każdym razem mówił o nim w swoich homiliach. Wierzymy, że wspólnym wysiłkiem sprawimy, iż Pomnik ten wróci po latach nieobecności na ulice Poznania. Gorąco pragniemy go odbudować na 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę w 2018 r.

Konkurs jest otwarty, mogą w nim uczestniczyć zarówno reprezentacje szkół, jak i indywidualni uczestnicy. W tym roku

z racji jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę i 100-lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego przewidujemy bardzo atrakcyjne nagrody, a każdy z uczestników zawsze otrzymuje pamiątkowy dyplom i upominek.

Prace należy dostarczyć do 27 października 2018 r. na adres: Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Wdzięczności, 60-479 Poznań, ul. Strzeszyńska 197. Prace pisemne i prezentacje multimedialne można również przesłać na adres: j.hajdasz@post

Ogłoszenie wyników w interwencie nastąpi 5 listopada br., a wręczenie nagród laureatom odbędzie się 10 listopada podczas uroczystego Koncertu w Auli UAM z okazji Święta Niepodległości.

Regulamin konkursu oraz dodatkowe informacje na stronie internetowej [www.pomnikwdiecznosci.pl](http://www.pomnikwdiecznosci.pl) oraz Jolanta Hajdasz tel. 607 270 507, j.hajdasz@post Stanisław Mikolajczak tel. 666-073 884, stmikolajczak@gmail.com

## Dlaczego Polacy nie chcą KOD-u?

Działacze KOD poczuli się obrażeni sformułowaniami zawartymi w stanowisku Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” wydanym w sierpniu ubiegłego roku. W środę 19 września odbyła się pierwsza rozprawa wytoczona przez stowarzyszenie Komitet Obrony Demokracji przeciwko NSZZ „Solidarność”.

Przypomnijmy, że rok temu tuż przed rocznicą Sierpnia, pomorski KOD zaczął sobie usurpować prawo do organizacji uroczystości podpisania Porozumień Sierpniowych, na które zaprosił „Solidarność”. Władze Związku uznały to za prowokację. Od wielu lat „Solidarność” Regionu Gdańskiego jest gospodarzem tychże uroczystości. Usurpowanie sobie przez organizację, która w swoich szeregach ma takie osoby, jak płk.

Mazguła (autor znanych powszechnie słów o tym, że stan wojenny był kulturalnym zdarzeniem) do dziedzictwa „Solidarności” jest skandalem. KOD wytoczył „Solidarności” proces twierdząc, że po opublikowaniu stanowiska Komisji Krajowej ludzie zaczęli się od KOD-u odwracać, a sama organizacja zaczęła tracić wiarygodność.

Przed sądem zeznawało czterech przedstawicieli KOD, w tym przewodniczący Krzysztof Łoziński. „Solidarność” reprezentował zastępca przewodniczącego KK Bogdan Biś, który odpowiadając na zarzuty strony pozywającej powiedział, że na reputację sobie trzeba zapracować, i to nie stanowisko „S” wpłynęło na to, że ludzie odwracają się od KOD-u, ale obecność określonych osób (Mazguła, Dukaczewski) na wiecach organizowanych przez

KOD. Przytoczył on również wiele faktów podważających tezę przedstawicieli KOD, iż zaproszenie skierowane do „Solidarności” było wystosowane w dobrej wierze i miało na celu porozumienie. Jednym z takich incydentów było wydarzenie w czasie tegorocznych sierpniowych obchodów, kiedy grupa osób w koszulkach z napisem „Konstytucja” krzycząc przez megafon z budynku ECS-u zaczęła składanie kwiatów przed Bramą nr 2.

Pod salę rozpraw dotarła liczna grupa członków i sympatyków „Solidarności”, aby wesprzeć przedstawiciela Komisji Krajowej i zarazem wyrazić swoje oburzenie wobec działaczy KOD-u, którzy nie mając własnych ideałów chcą zawłaszczyc etos „Solidarności”. [www.solidarnosc.gda.pl/mk](http://www.solidarnosc.gda.pl/mk)

## Zmiany w regulaminie bez zgody Związku

„Solidarność” w Solarisie sprzeciwia się jednostronnemu wprowadzeniu przez pracodawcę zmian do Regulaminu Pracy w zakresie monitoringu wizyjnego.

Zgodnie z Kodeksem pracy regulamin pracy podlega uzgodnieniu przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Tymczasem obecny zakres zmiany nie został ostatecznie uzgodniony z „S”, ponieważ nie osiągnięto porozumienia co do Regulaminu Monitoringu, który ma stanowić załącznik do Regu-

laminu Pracy – czytamy na stronie internetowej „Solidarności” w Solarisie.

Związkowcy sprzeciwiają się temu, aby monitoring w szerokim zakresie dotyczył kontroli produkcji, tj. kontroli wydajności i działania linii produkcyjnych. Domagają się zaprzestania filmowania pracy poszczególnych pracowników z punktowej kamery umieszczonej na statywie, do czasu ostatecznego uzgodnienia zasad prowadzenia monitoringu wizyjnego.

18 września br. Organizacja

Międzyzakładowa złożyła skargę do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Poznaniu w związku z dokonaniem przez zarząd Solaris Bus & Coach S.A. zmian w Regulaminie Pracy z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa.

Równocześnie ze skargą NSZZ „Solidarność” złożyła wnioski o zbadanie przez Państwową Inspekcję Pracy, zgodności z przepisami prawa zapisów w/w regulaminu.

[solaris.solidarnosc-wielkopolska.pl](http://solaris.solidarnosc-wielkopolska.pl)

## Przechowywanie dokumentacji mniej uciążliwe

Prowadzenie dokumentacji pracowniczej oraz jej przechowywanie będzie mniej uciążliwe. Od przyszłego roku wchodzi w życie nowe przepisy, które umożliwią przechowywanie dokumentów pracowniczych w całości w formie elektronicznej albo w formie papierowej (obecnie obowiązkowa jest forma papierowa) oraz skracają (z 50 do 10 lat) okres obowiązkowego przechowywania dokumentów pracowniczych.

Zgodnie z art. 94 pkt 9a i 9b Kodeksu pracy, pracodawca ma obowiązek prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracownika oraz

przechowywać tę dokumentację. W przypadku nierealizowania tego obowiązku, ponosi odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko prawom pracownika i podlega karze grzywny od 1 tys. do 30 tys. zł.

Obecnie obowiązujące przepisy nakładają na pracodawców obowiązek przechowywania akt pracowniczych przez okres 50 lat od dnia zakończenia przez pracownika pracy u danego pracodawcy.

10-letni okres przechowywania dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracownika, pracodawca będzie mógł zastosować dla wszystkich pracowników zatrudnionych po

dniu wejścia w życie ustawy, tj. po 1 stycznia 2019 r.

W przypadku pracowników zatrudnionych w okresie po dniu 31 grudnia 1998 r. a przed dniem 1 stycznia 2019 r. zasadą będzie przechowywanie dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracownika przez okres 50 lat od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy, chyba że pracodawca złoży oświadczenie o zamiarze przekazania za wszystkich zatrudnionych w tym okresie pracowników i zleceniobiorców raportów informacyjnych, a także raporty te faktycznie złoży.

ad

## Poznańskie podróże w czasie



Do 29 września br. w siedzibie wielkopolskiej „Solidarności” przy ul. Metalowej 7 można oglądać wystawę pt. „Poznańskie podróże w czasie”. Ekspozycja składa się z 235 pocztówek, ukazujących historię Poznania, m.in. Ratusz, Stary Rynek, pl. Wolności, ul. Święty Marcin, Ostrów Tumski, Zniszczony Poznań 1945, Poznań wieczorem i nocą, Poznań z lotu ptaka. Autorem wystawy jest Piotr Dukat, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 25 z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi z Poznania.

## Przejęcie pracowników po zwolnieniu

Przejęcie pracowników możliwe także kilka miesięcy po zwolnieniu z pracy uznał za wyrok Trybunał Sprawiedliwości UE z 7 sierpnia 2018 / sprawa C 472/16.

Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że pracownik zwolniony na kilka miesięcy przed przejściem zakładu pracy na innego pracodawcę może zostać uznany za zatrudnionego w firmie przej-

mującej. Przeszkodą nie jest nawet czasowe zawieszenie działalności przedsiębiorstwa. Tak wynika z wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 7 sierpnia 2018 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że niedopuszczalne jest zwolnienie pracowników z powodu samych zmian właścicielskich, ale jest ono dopuszczalne np. z przyczyn ekonomicznych. Według

Trybunału decydujące znaczenie dla przejścia zakładu pracy ma ustalenie, czy po przejściu dana jednostka kontynuuje faktyczną działalność lub ponownie ją podejmuje. Hiszpański sąd apelacyjny zwrócił się do Trybunału o ocenę czy doszło do przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę.

źródło: <http://serwisy.gazeta-prawna.pl>